

Największy wodospad w Ekwadorze uległ zniszczeniu

31 marca 2020

Wodospad San Rafael, który był jednym z najbardziej fascynujących cudów natury w Ekwadorze, nagle przestał istnieć. Jako najwyższy wodospad w kraju, przyciągał dotychczas dziesiątki tysięcy turystów rocznie. Nagle w rzece Coca kilka metrów do wodospadu powstało duże zapadlisko, które pochłoneło wodę, zwykle spadającą w 150-metrową przepaść.



Teraz woda spada na trzy odrębne obszary i z mniej stromego zbocza, które nie jest widoczne z obecnych platform widokowych zlokalizowanych wokół oryginalnego wodospadu. Naukowcy uważają, że te trzy strumienie mogą spowodować erozję na początku kanału i stworzyć nowy nurt rzeki, która w ten sposób zmieni topografię całej doliny.

Powody zapadliska nadal nie są znane. Niektórzy geolodzy uważają, że odkształcenie zachodzi w sposób naturalny, podczas gdy inni badacze podejrzewają, że może to być związane z nową budową elektrowni wodnej w Ekwadorze. Niezależnie od przyczyny, Ministerstwo Turystyki Ekwadoru poinformowało, że nie ma w planach odbudowy wodospadu lub przywrócenia koryta rzeki Coco. Tym samym wodospad San Rafael przeszedł do historii.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)